

Sygn. akt IC 422/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016r.

Sąd Rejonowy w Toruniu – Wydział I Cywilny

w składzie:

przewodniczący: SSR Maciej J. Naworski

protokolant: sekretarz sądowy Irena Serafin

po rozpoznaniu 8 września 2016r., w T.,

na rozprawie

sprawy

z powództwa H. I Niestandaryzowanego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K. ((...) 702)

przeciwko M. B. (pesel (...))

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. B. na rzecz powoda H. I Niestandaryzowanego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K. kwotę 19.097,79zł (dziewiętnaście tysięcy dziewięćdziesiąt siedem złotych i siedemdziesiąt dziewięć groszy) z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, nie więcej jednak, niż odsetki maksymalne za korzystanie z kapitału od dnia 27 kwietnia 2015r. do dnia 15 września 2016r.

II. rozkłada zasądzoną w punkcie I. (pierwszym) sumę kwotę na 96 (dziewięćdziesiąt sześć) rat w wysokości pierwsza rata 97,79zł (dziewięćdziesiąt siedem złotych i siedemdziesiąt dziewięć groszy) i 95 (dziewięćdziesiąt pięć) rat po 200zł (dwieście złotych) każda płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca począwszy od października 2016r. wraz z odsetkami przypadającymi od każdej z rat za okres i w wysokości opisany w punkcie I. (pierwszym) i odsetkami w tej samej wysokości w przypadku opóźnienia w zapłacie której którejkolwiek z rat od dnia jej płatności do dnia zapłaty,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 100zł (sto złotych) tytułem zwrotu części kosztów postępowania,

IV. nie obciąża pozwanego kosztami postępowania w pozostałej części.

Sygn. akt IC 422/16

UZASADNIENIE

H. I Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w K. żądał od M. B. 19.097,79zł odsetkami, ponieważ nabył przeciwko niej roszczenie o zwrot pożyczki od banku i w toku sprawy wyjaśnił podstawę faktyczną i uzasadnił wysokość żądanych sum (k. 72 – 80).

Pozwany uznał powództwo co do zasady i co do wysokości, wnosząc o rozłożenie świadczenia na raty (k. 94).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

1. Pozwany nie kwestionował powództwa a po wyjaśnieniach powoda nie zachodziły zasadnicze wątpliwości co do jego zasadności wobec czego Sąd nie badał problemu (volenti non fit iniuria) i uwzględnił żądanie na podstawie art. 720 § 1 k.c., 110 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. prawo bankowe (tekst j. Dz. U. z 2015r., poz. 128 ze zm.) oraz art. 359 § 1 i 481 § 1 w związku z art. 354 k.c.

2. Na podstawie art. 320 k.p.c. Sąd rozłożył zasądzoną kwotę na raty przyjmując, że zachodzi uzasadniony przypadek, o którym mowa w powołanym ostatnio przepisie.

Sąd uznał bowiem za wiarygodne zeznanie pozwanego na temat jego sytuacji rodzinnej i majątkowej. Nie było bowiem żadnych podstaw do stwierdzenia, że pozwany kłamał a powód nie podważył jego wypowiedzi.

W rezultacie Sąd ustalił, że po pierwsze, pozwana utrzymuje się z mężem i niepełnoletnim synem, pracuje „na czarno” i zarabia od 900 do 1.000zł miesięcznie, przy czym pensję dostaje w ratach, jej mąż pracuje za najniższe wynagrodzenie krajowe a syn się uczy. Po drugie, że mąż pozwanej dwukrotnie usiłował popełnić samobójstwo z uwagi na depresję. Po trzecie, że pozwana nie ma żadnego wartościowego majątku. Po czwarte wreszcie, że pozwana mieszka z rodziną w wynajętym mieszkaniu, płaci niespełna 110zł czynszu i jest zadłużona u krewnych, którzy jednak cierpliwie czekają zwrot na pieniądze (zeznania pozwanego k. 93 – 93v).

Względy słuszności oraz utrwalona opinia jurysprudencji wskazują, że rozstrzygnięcie sporu cywilnego nie może prowadzić do ruiny dłużnika.

W konsekwencji rozłożenie świadczenia na raty było nieodzowne.

Ustalając wysokość raty Sąd kierował się deklaracją pozwanego, że może płacić powodowi po 200zł miesięcznie i, że jest to rozsądna suma w porównaniu do dochodu rodziny pozwanego i jej kosztów bieżącego utrzymania.

Oczywiste jest, że stosując art. 320 k.p.c. Sąd powinien uwzględniać nie tylko sytuację dłużnika lecz brać pod uwagę także słuszne interesy wierzyciela. Wbrew pozorom jednak uwzględnienie wniosku pozwanego jest korzystne także dla powoda. Gwarantuje bowiem wykonanie zobowiązania a ośmioletni czas spłaty zasądzonego świadczenia nie jest nadmierny.

Trzeba zaś zwrócić uwagę, że powód, kierując całą należność do egzekucji i tak nie zostałby zaspokojony, ponieważ abstrahując od wysokości dochodu pozwanej i kwoty wolnej od zajęcia (art. 829 pkt 5 k.p.c.), zarobki pozwanego jest nieewidencjonowane.

Na marginesie wypada zaznaczyć, że zignorowanie rozprawy przez powoda nie było podstawą do odroczenia posiedzenia. Może to bowiem nastąpić wyłącznie w przypadku nieprawidłowego zawiadomienia stron o terminie albo w razie nieobecności strony wynikającej z przyczyn, których nie można przewyciężyć i wiadomych sądowi (art. 214 § 1 k.p.c.). Skoro zaś cywilny jest kontradyktoryjny, a strona ma prawo podnosić zarzuty i zgłaszać dowody także na rozprawie (art. 217 § 1 k.p.c.) to rezygnacja z obecności w Sądzie przez jej przeciwnika odbywa się na jego ryzyko.

4. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. przyjmując, że obciążanie pozwanego kosztami nie było sprawiedliwe z uwagi na jego trudną sytuację materialną. W rezultacie Sąd zasądził od niego tylko 100zł dostosowując wysokość kosztów do wysokości miesięcznej raty uwzględniając fakt, że pierwsza część świadczenia głównego jest niższa od pozostałych.